

SŁOWNICTWO



DIALEKT WIELKOPOLSKI - WYBRANE PRZYKŁADY

1. Proszę dopasować słówka z dialektu wielkopolskiego do ich tłumaczenia na język polski.

1		bana	A	głędzić	8		jucha	H	pieniądze
2		bejmy	B	brat	9		knyp	I	płakać
3		bimba	C	słońce	10		klara	J	łaskotać
4		blubrać	D	ząb	11		kieloch	K	nóż
5		brachol	E	nudy	12		lury	L	tramwaj
6		dudlać	F	pociąg	13		pyra	M	noga
7		giglać	G	ziemniak	14		szwaja	N	kwadrat

2. Proszę posłuchać nagrania z serii [Blubry Starego Marycha](#) i uzupełnić tekst.

CO TA GORZOŁA Z TEJ WIARY NIE ROBI (GWARA POZNAŃSKA)

Wuja Czechu zachorował na kałondek i niestety trafił do szpitala. To nie było żadne stalowanie, ino prawdziwe choróbsko. Co zjadł, to womitował abo wiukał i wiukał. Mrzywa się taki zrobił, że nawet ¹ _____ z obkładem nie chciał ruszyć. Tero w szpitalu na te jednej sali leżały takie same szpece jak on, jeden warcien drugiego. Aż dziwi, że ta wiara z obsługi miała zmier kole nich tak lotać, bo ja bym nie spiłował ani ² _____ . Już same odwiedziny były mi na nerwy.

Na te same sali ino barze pod oknem leżał, jednakowoż, jeden taki, że wszyscy przy nim to byli aniołyszki. Wyglądał jak taki parzygot: kalafa modrakowa, obrośnięty jak druciorz, a jako go zebekli i zebuli, to istna groza jaki zatuczony, jakby w rurach społ.

Jego ³ _____ zostawiła mu ino jajka w tytce pod tytułem *kaszka manna* i syfon do popicia i poszła precz. Został pod kocem nagucieńki jak bymbas. Zaś Czechu nom opowiadał, że ten istny cały ⁴ _____ nic nie godoł, a w nocy coś tam chrabyńskił, chachmyncił, syrblął - jakby go motylca abo mora jaka dusiła. Rano patrzą - leży jak bedka, ani nie mruga. Szarpią go, a on nic. Taki ma twardy śpik? Przyleciał ⁵ _____ , taki mały fiflancik w opankach. Zbadał mu puls, szpyncnął pod powiekę i powiada:

— Pacjent jest komplet pijany. Niech przełożona sprawdzi mu rzeczy, niby skędy miał gorzołę.

Przemarali dookoła niego wszystko, ale on miał aby skarupki po tych jajkach od kobiety i nadpity syfon o smaku wody sodowej. Nikt nic nie mógł kapnąć.

I tak bez dwa ⁶ _____ . Całki perzonel się z nim męczył. Po południu kobieta przynosiła mu ino te ⁷ _____ i syfon i nikt się do niego nie zbliżył. Przełożona co pół godziny sprawdzała mu wszystkie mateklosy. A rano, tego samego: bez noc zatrajtany jak nie wiem, wogle nie do gadania. No nikt nie wiedział, jak on to ⁸ _____ .

Wiara w sali trochę mu zazdrościła, ale też trochę mieli na niego rachę, bo perzonel cołki czas na niego szpyncował, lotną ⁹ _____ urządał, tak jak ani ćmika zapalić w łózk, ani w kopa na bejmy pograć nikt bez niego nie mógł. Już nie szło ujechać. I wiara postanowiła, że jak co, to nie będą chachulić, ino na niego naskarzą siostry przełożony. Ale nie mogli najdnąć na niego żadnego knyfu.

Aż raz Czechu dostał smaki na jajko. Do dnia, jak ten istny spał, zacharapcił mu jedno i wypił. Zaro czknął. I wtedy cołko poruta się wydała. Pokazało się, że kobiecek przynosiło temu nadrachowi berbeluchę wew wydmuszkach. On w ¹⁰ _____ , aby zdrapywał paznokitkiem zatkaną dziurkę i syrblął gorzołę zez skarupki, popijał syfonem, a rano miał gaz. No, taka psianoga!

Cołka sala odetchła. Z tym istnym ordynator zrobił krótki proces, ale i jemu samemu od tego wszystkiego ździebko też popadło na głowę, bo na drzwiach do oddziału kazał wywiesić ¹¹ _____ :

„Zezwała się na odwiedziny chorych ino bez jaj.”

Dacie spokój. Tero cierpią wszyscy. Co ta gorzoła z ludzi robi, nie?